

W 20-lecie Zjazdu jedności

Uroczystość w HCP

Z okazji 20 rocznicy zjednoczenia ruchu robotniczego odbyło się wczoraj w Zakładach H. Cegielski uroczyste zebranie z udziałem organizacji PZPR. Zebranie otworzył członek KC PZPR — Henryk Łukaszkowski, który powitał członka KC PZPR, I sekretarza KW partii w Poznaniu — Kazimierza Barcikowskiego, posła na Sejm — Władysława Szymczyka, zastępcę przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Henryka Kędziore i działaczy ruchu robotniczego z okresu okupacji i lat powojennych.

Historyczne znaczenie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego w wyniku połączenia się PPR i PPS omówił w swoim referacie I sekretarz KZ PZPR — Bogdan Sajna.

I sekretarz KW — K. Barcikowski wręczył legitymacje 18 pracownikom HCP — kandydatom do partii.

10 byłych działaczy Polskiej Partii Robotniczej otrzymało z rąk H. Kędziory Honorowe Odznaki Miasta Poznania.

Uroczystość zakończyły występy artystyczne. (y)

...i w „Pomocie”

W zebraniu partyjnym w hali fabrycznej „Pomoty” uczestniczyła delegacja organizacji ZMS z dzielnicy Nowe Miasto. W czasie tego spotkania dwóch pokoleń sekretarzy KW PZPR Jerzy Zasada przekazał organizację dzielnicy ZMS sztan dar ufundowany przez załogę „Pomoty”. Kilkunastu członkom ZMS rekomendowanym do partii przez organizację młodzieżową wręczono legitymacje kandydackie.

W uchwalenym liście do Władysława Gomułki organizacja partyjna dzielnicy Nowe Miasto zameldowała o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych

Dokończenie na str. 2

Sajgońscy żołnierze nie chcą już strzelać

Amerkańskie bombowce strategiczne — superfortece B-52 bombardowały czterokrotnie w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek prowincję Phuoc Long i Tay Ninh. Nasilenie bombardowań terenów Wietnamu Południowego obserwuje się już od 6 dni.

Wiąże się to z oczekiwaniem przez dowództwo amerykańskie i południowowietnamskie nowej ofensywy partyzanckiej.

W pobliżu prowincji Tay Ninh doszło do kilkugodzinnej bitwy między siłami wyzwoleńczymi, a wojskami amerykańskimi. Walki toczyły się w odległości 30 km na północny zachód od Sajgonu. Oddziały amerykańskie wezwały na pomoc helikoptery. Partyzanci używali w czasie walki rakiet i broni automatycznej, a po zadaniu znacznych strat przeciwnikowi wycofali się do dżungli.

Partyzanci południowowietnamscy ostrzelali obiekty wojskowe w prowincji Kontum na Północnym Wietnamie oraz w prowincji Sadek w del-

cie Mekongu. Do starć między partyzantami, a wojskami reżimowymi doszło także 100 km na południe od Sajgonu na tzw. Nizinie Trzciny.

Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, w nocy z 8 na 9 bm żołnierze 343 kompanii marionetkowych wojsk sajsgońskich stacjonujących w Ka Tum, w prowincji Tay Ninh zbuntowali się i otworzyli ogień do dowództwa, zabijając amerykańskiego majora — doradcę i wielu oficerów reżimowych. Rewolta otrzymała poparcie ze strony innej kompanii, którą sprowadzono dla stłumienia buntu, a która odmówiła walki rzucając broń i paląc mundury.

Agencja podaje, że wcześniej, 2 grudnia w tymże mieście zbuntowały się 2 inne marionetkowe plutony.

W związku z zakończeniem prac międzynarodowej konferencji na rzecz pomocy Wietnamowi, w Sztokholmie odbyła się w niedzielę konferencja prasowa, w czasie której przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Koordynacyjnego tej konferencji Bertil Svanström (Szwecja) wysoko ocenił wyniki prac konferencji. Oświadczył on, że uchwalone w toku obrad rezolucje i inne dokumenty wręczono zostaną przez specjalną delegację przedstawicieli DRW i NF WWP przebywającym w Paryżu dla uczestnictwa w rozmowach pokojowych.

„Zaprzestać wszelkich zamachów USA na niezależność i suwerenność Wietnamu Północnego!”, „Wyciąć wszystkie wojska Amerykanów i sojuszników z Wietnamu Północnego!” — pod takimi hasłami przebiegała w sobotę wieczorem masowa demonstracja mieszkańców Brukseli.

Demonstranci urządzili wielokilometrowy przemarsz ulicami stolicy, skandując „Niech żyje Narodowy Front Wyzwolenia”. (PAP)



W odpowiedzi na terror i prowokacje wzmaga się arabski ruch oporu

Podstępne i nowania Izraela

Soldateska izraelska stara się nadal utrzymać stan napięcia na linii przetrwania ognia z Jordanią usiłując w ten sposób nakłonić rząd ammański do wszczęcia separatystycznych rokowań.

Pismo „Washington Post” zamieściło informację, według której król Husajn rzekomo zamierza wyrzec się suwerenności nad terytorium jordańskim zachodnie agencje prasowe. Jak wiadomo, w głoszeniu tego rodzaju informacji zainteresowany jest Tel Awiw, który dąży do zawarcia separatystycznego układu z Jordanią. Pogłoski te były już wielokrotnie kolportowane i za każdym razem dementowane. Również i tym razem rzecznik króla oficjalnie zaprzeczył temu, jakoby król Husajn zamierzał zrezygnować z terytoriów okupowanych przez Izrael. Co więcej źródła jordańskie zaprzeczyły doniesieniom agencji zachodnich, jakoby oficerowie jordańscy i izraelscy mieli się spotkać na

moście Husajna w celu przedyskutowania jakichś „humanitarnych kwestii”.

Premier izraelski Eshkol dał w niedzielę wyraz swojemu rozczarowaniu wobec obietnic dostarczenia przez USA samolotów typu Phantom. Lotnictwo izraelskie ma je otrzymać dopiero w roku 1970. Oznacza to częściowe fiasko izraelskich zabiegów o pomoc amerykańską, ponieważ pierwotnie dostawy te miały być realizowane już w przyszłym roku.

Niepomyślny przebieg miała także rozmowa Dajana z prezydentem — elektem Nixonem. Zachodnie agencje prasowe skwitowały to spotkanie krótką notatką bez podania, co było treścią rozmów.

Natomiast wielki rozgłos na dano wypowiedzi stałego przedstawiciela Izraela w ONZ Teokoa na temat obecnej fazy rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie. Przemawiając do dziennikarzy w Nowym Jorku Teokoa z nietłumioną wściekłością zaatakował politykę Związku Radzieckiego wobec krajów Bliskiego Wschodu. Na wiażując wyraźnie do rezolucji Rady Bezpieczeństwa przewidującej wycofanie wojsk izraelskich z zagrabionych terytoriów arabskich Teokoa oświadczył, że rozwiązanie pokojowe narzucone Izraelowi z zewnątrz to „ładne rozwiązanie”. Starał się on przedstawić decyzję Rady Bezpieczeństwa jako „dyktat Związku Radzieckiego” i oświadczył, że „Izrael nie może tego zaakceptować”.

Przeciw poczynaniom rasistów z RPA

79 głosami przeciwko 5 przy 19 wstrzymujących się Komisja Terytoriów Zależnych ONZ uchwaliła rezolucję domagającą się podjęcia przez agencję wyspecjalizowane ONZ, a w szczególności Bank Światowy oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy, niezbędnych kroków w celu pozabawienia Portugalii i Republiki Południowej Afryki wszelkiej pomocy technicznej, finansowej i gospodarczej, dopóki kraje te nie wyrekną się stosowania polityki dyskryminacji rasowej i kolonialnej.

W Pretorii podano do wiadomości, że Republika Południowej Afryki we wtorek podejmie pierwszą próbę z rękami wojskowymi. Według doniesień miejscowej prasy będą to doświadczenia z rakieta krótkodystansowa. Próba odbędzie się w bazie rakietowej „St. Lucia” położonej nad Oceanem Indyjskim.

Republika Południowej Afryki produkuje rakietę wojskową przy znacznym udziale koncernów zachodniemiejskich. Budzi to znaczny niepokój państw afrykańskich.

Słynna afrykańska pieśniarka jazzowa, obywatelka RPA, przebywająca obecnie na emigracji w USA Miriam Makeba, podróżuje po Ameryce i Europie śpiewając pieśni protestu przeciwko rasizmowi.

W niedzielę wystąpiła ona na koncercie w Nowym Jorku. (PAP)

POZNAŃ

WTOREK

17

GRUDNIA

1968

Wydanie AB

Nr 299 (7725)

Rok wyd. XXIV

Cena 50 gr

Poznań i Wielkopolska przygotowują się do 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

Centralne uroczystości 27 bm. w Poznaniu

Im bliżej dnia 27 grudnia, tym intensywniejsze są przygotowania do obchodów 50 rocznicy wielkiego zrywu mieszkańców naszego regionu — Powstania Wielkopolskiego.

W szeregu instytucji, organizacji społecznych i szkół już teraz odbywają się liczne wieczornice, spotkania i akademie. Jak ustalono, centralne uroczystości odbędą się 27 grudnia w Poznaniu.

Tego dnia o godz. 10 nastąpi uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod przyszły Dom Weterana na Szlagu. O godz. 12 odbędzie się w Muzeum na Górze Przemysława otwarcie wystawy pt. „Zbrojny czyn powstańczy”. Na godz. 16 wyznaczono rozpoczęcie centralnej akademii. Odbędzie się ona w hali nr 20 MTP przy ul. Śniadeckich, a przybędą na nią — obok licznie zaproszonych gości — delegacje powstańców ze wszystkich powiatów województwa. Na centralnej akademii wręczone zostaną wysokie odznaczenia państwowe 50 weteranom Powstania. Wielu innych weteranów otrzyma odznaczenia na akademiach dzielnicowych i środowiskowych.

Również w dniu 27 grudnia, w godzinach przedpołudniowych, trwać będzie składanie wieńców w miejscach upamiętnionych walkami powstańcami i męczennictwa mieszkańców Poznania w okresie okupacji hitlerowskiej. Delegacje młodzieży, ZBoWiD i innych organizacji złożą też wizyty chorym b. powstańcom, przebywającym w domach i szpitalach.

Centralne uroczystości poprzedzi wielki zlot harcerski w czwartek, 19 bm. Ten dzień będzie wolny od nauki. We

wszystkich szkołach Poznania i na terenie województwa odbędą się spotkania młodzieży z weteranami Powstania Wielkopolskiego i oficerami Ludowego Wojska Polskiego.

O godz. 14 odbędzie się w auli UAM w Poznaniu wspólny zlot harcerski. Podczas tej imprezy Chórągw Wielkopolska ZHP otrzyma imię Powstańców Wielkopolskich. Po zlocie w auli odbędzie się manifestacja młodzieży harcerskiej i delegacji wszystkich szkół przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich przy ul. Marchlewskiego.

W sobotę, 28 grudnia, po południu odbędzie się w auli UAM koncert symfoniczny, organizowany przez Filharmonię Poznańską także z okazji 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Na koncercie po raz pierwszy zostanie wykonana kantata o powstańcach wielkopolskich, napisana przez kompozytora poznańskiego — Franciszka Woźniaka. (c)

Czwarty blok Elektrowni „Pątnów”

Budowniczowie Elektrowni „Pątnów” uruchomili czwarty z kolei w tej siłowni blok energetyczny o mocy 200 MW. Po rozruchu turbozespołu urządzenia energetyczne poddane zostały synchronizacji. Do krajowej sieci popłynęła w nocy z niedzieli na poniedziałek energia elektryczna.

Wydarzenie jest znamienne dla naszej energetyki, gdyż w skład uruchomionego w „Pątnowie” turbozespołu wchodzi, obok radzieckiego generatora z Leningradu, polska 200-megawatowa turbina. Jest to pierwsza maszyna tak wielkiej mocy wyprodukowana w elbląskim „Zamechu” na licencji radzieckiej.

Turbozespół wstępnie obciążono do kilkudziesięciu megawatów. Po uzyskaniu nominalnej mocy 200 MW, pątnowska siłownia osiągnie wkrótce łączną moc 800 MW. W przyszłym roku elektrownia wzbogaci się o dalsze dwa bloki energetyczne po 200 MW każdy i uzyska 1200 megawatów ogólnej mocy. (PAP)

Terror w Indonezji

W Indonezji nadal panuje atmosfera represji i terroru. W niedzielę policja reżimowa po długich poszukiwaniach aresztowała w zachodniej części Jawy jednego z przywódców Indonezyjskiej Partii Komunistycznej — Sukarna. Był on drugim sekretarzem zdelegalizowanego Wietnamskiego Frontu Komunistycznego. (PAP)

Międzynarodowa współpraca ekspertów techniki jądrowej

V Konferencja w Warszawie

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie V Konferencja Fizyki i Techniki Reaktorów Badawczych. Uczestniczyli w niej naukowcy i eksperci z Bulgarii, Czechosłowacji, KRL-D, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

W charakterze obserwatorów przybyli specjaliści jugosłowiańscy. Gospodarzy obrad — polskich atomistów — reprezentują naukowcy z Instytutu Badań Jądrowych w Świerku, Biura Projektów „Proatom”, Instytutu Fizyki Jądrowej i Instytutu Techniki Jądrowej z Krakowa.

Otwarcia obrad dokonał pełnomocnik rządu do spraw pokojowego wykorzystania energii jądrowej prof. Stanisław Andrzejewski.

Podczas 6-dniowych obrad zebrani wysłuchają około 120 referatów i komunikatów, z czego 31 przygotowali specjaliści polscy. Uczestnicy przedyskutują problemy związane z użytkowaniem przez kraje socjalistyczne reaktorów badawczych identycznego typu dostarczonych przez Związek Radziecki. W Polsce obiektem takim jest reaktor jądrowy „Ewa” zainstalowany w IJB. W czerwcu br. „Ewa” ukończyła 10 lat nieprzerwanej pracy.

Papandreu oskarża USA

Junta ateńska korzysta z pomocy militarnej, finansowej i moralnej ze strony NATO. Bez tego poparcia nie mogłaby się ona utrzymać u władzy nawet przez jeden miesiąc — oświadczył przebywający na emigracji wybitny działacz greckiego ruchu demokratycznego, Andreas Papandreu.

Przemawiając w niedzielę w Montrealu na konferencji prasowej Papandreu, który jest obecnie przywódcą organizacji „Ogólnogrecki Ruch Wyzwolenia”, oskarżył Stany Zjednoczone o bezpośrednią ingerencję w sprawę narodu greckiego. Stany Zjednoczone — powiedział on — popierają juntę i otrzymuje ona pomoc ze strony amerykańskiego wywiadu CIA. (PAP)



14 bm. w Berlinie zachodnim odbyła się masowa demonstracja przeciwko uniewinnieniu sędziego hitlerowskiego Hansa Joachim Reuse odpowiedzialnego za skazanie 231 antyfaszystów, wśród których było wielu bojowników o wolność Hiszpanii.

CAF — Interphoto

Spotkanie w Poznaniu

Studenci radzili nad formami pogłębienia procesu wychowania

Szerokim frontem podejmowana jest dyskusja nad formami realizacji uchwał V Zjazdu partii. Podejmują ją również studenci. Jednym z głosów w tej krajowej dyskusji była 15 bm. ogólnopolska narada delegatów starostów grup studenckich.

V. Pleskot u A. Gromyki

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął w poniedziałek p. o. ministra spraw zagranicznych Czesłowa V. Pleskota.

W szczerej, przyjacielskiej rozmowie poruszono szeroki krąg zagadnień stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania. (PAP)

Kapitan Teliga kończy podróż

Wielki rejs polskiego żeglarza kapitana Leonida Teligi dookoła świata zbliża się ku końcowi. Polski Związek Żeglarski informuje, że samotny nasz żeglarz minął już Przylądek Dobrej Nadziei i zbliża się do Casablanki. Po dwóch latach żeglugi przez trzy oceany Leonid Teliga dociera do punktu, z którego wystartował. 52-letni polski żeglarz ma przypłynąć do Casablanki według przewidywanych obliczeń w końcu grudnia. W kraju powitany zostanie jednak dopiero w kilka miesięcy później, bo na początek roku 1969 r.

Kpt. L. Teliga jest niewątpliwie jedną z najciekawszych postaci wśród naszych żeglarzy morskich. Podczas wojny był szypem na kutrze rybackim na Morzu Czarnym, potem lotnikiem RAF w polskim dywizjonie 300. Po wojnie pracował jako dziennikarz, tłumacz i pisarz. Podczas swych podróży dziennikarskich był m. in. na Korei i w Laosie oraz pracował jako korespondent Polskiej Agencji Prasowej we Włoszech.

Podróż L. Teligi jest największą wyprawą w historii polskiego żeglarstwa morskiego. Nasz rodak wstąpił tym samym jako pierwszy Polak do światowego klubu samotnych żeglarzy, którym udało się opłynąć dookoła kuli ziemskiej. W klubie tym według źródeł angielskich, jest zaledwie 15 żeglarzy. (PAP)

„Koziołki” płacą

7, 13, 21, 34, 44, (29)

W 605 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 15 grudnia 1968 r., wypłynęło 327,32 zakładów — wartości 821,978 zł. Fundusz wygranych wynosił: 540,087 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500,000 zł. Stwierdzono:

2 „czwórki” z liczbą dodatkową w kolekturach Nr 77 i 104 w Poznaniu po zł 24,549; 76 czwórki po zł 1,507; 143 „trójek” premiowanych po zł 143; 2 741 „trójek” po zł 43; 1 781 „dwójek” premiowanych po zł 25; 26 286 „dwójek” po zł 5. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 572 ustalono: 53 premie po 1,000 zł. 52 premie po 200 zł. Wypłatą powyższych premii nastąpiła w dniu 20 grudnia 1968 r. w Kasie P. G. L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 94. Uczestnikom Gry z terenu województwa premie przekazemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odciśniętą „C”. Losowanie 606 gry odbyło się w dniu 22 grudnia 1968 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12-tej, na którym wylosowana będzie dodatkowa 3-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: zł 1,000 — na kuponie z banderolą V-zakładową, zł 200 — na kuponie z banderolą I-zakładową. K9773

Toto-Lotek

2, 3, 30, 33, 40, 46 (dod. 31)

200 rocznica urodzin Napoleona

W przyszłym roku przypada 200 rocznica urodzin Napoleona. W związku z tym przewiduje się zorganizowanie specjalnych obchodów. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Wojciech Burtowy.

Realizacja zjazdowej uchwały

Opracowano wszechstronny program intensyfikacji naszego rolnictwa

Ministerstwo Rolnictwa zakończyło już prace nad ustaleniem środków i kierunków działania zapewniających realizację zadań w zakresie intensyfikacji produkcji rolnej narzeczonych uchwałą V Zjazdu PZPR.

W celu osiągnięcia w najbliższych latach samowystarczalności w produkcji zbóż postanowiono rozszerzyć prace nad wyhodowaniem nowych odmian zbóż wysokowydajnych, a przy tym odpornych na wyłęganie przy wyższym nawożeniu oraz na wszelkiego rodzaju choroby. Równocześnie prowadzone będą prace nad jak najszerzym upowszechnieniem uprawy już wyhodowanych nowych odmian zbóż intensywnych w miejsce dotychczasowych mniej plennych.

Nie ma hufców dla dziewcząt

4500 dziewcząt w województwach łódzkim, wrocławskim, opolskim, poznańskim i w samej Łodzi oczekuje na przyjęcie do OHP. Jak wynika z informacji komend OHP szybko wzrasta liczba męskich hufców pracy, natomiast duże trudności napotyka organizowanie hufców pracy dla dziewcząt.

Większość przedsiębiorstw, głównie przemysłu lekkiego, w związku z modernizacją i unowocześnieniem parku maszynowego nie jest w stanie dodatkowo zatrudnić chcących zdobyć zawód młodych kobiet. Inne zakłady uważają, że dziewczęta są nieprzydatne do pracy zawodowej, a poza tym wolą korzystać z pracowni posiadających już zawód. (PAP)

W tym celu przystąpiono do opracowania programu nasienia na następne pięć lat. Ponadto przeprowadzona będzie szczegółowa analiza jakości gleb oraz ich wykorzystania w celu ustalenia możliwości maksymalnego rozszerzenia w strukturze zasiewów obszarów uprawy pszenicy i jęczmienia, które dają znacznie wyższe plony niż powszechnie uprawiane żyto czy owies.

Wprowadzana będzie — w oparciu o analizy naukowe — stopniowa specjalizacja poszczególnych rejonów i regionów kraju w określonej produkcji rolnej najbardziej odpowiadającej istniejącym w danym terenie warunkom glebowo-klimatycznym, kulturze rolnej, wyposażeniu gospodarstw oraz rozmieszczeniu zakładów przemysłu rolno-spożywczego, wielkich ośrodków miejskich i zasobom siły roboczej w samym rolnictwie.

M. in. ustalone zostaną powiaty o szczególnie sprzyjających warunkach dla uprawy ziemniaków. Rolnicy tych rejonów otrzymają odpowiednią pomoc w postaci środków w produkcji i pomocy fachowej umożliwiającej im podniesienie plonów ziemniaków przynajmniej do ponad 250 q z ha. Nie oznacza to oczywiście, że w pozostałych rejonach uprawa tej rośliny będzie zaniechana. Chodzi jednak o to, aby wzrost zbiorów ziemniaków uzyskać nie drogą powiększenia arealu ich uprawy, a podnoszenia plonów.

W związku z planowanym rozwojem hodowli konieczne jest zapewnienie odpowiedniej bazy paszowej. Toteż duży wysiłek skierowany będzie na wprowadzenie racjonalnej gospodarki na użytkach zielonych, maksymalne rozszerzenie obszarów zasiewów poplonów letnich i ozimych oraz powiększenie produkcji kiszonek.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Realizacji wszystkich tych zamierzeń sprzyjać będzie zapowiadana uchwałą V Zjazdu partii wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, a przede wszystkim w nawozy mineralne, których zużycie pod koniec przyszłego pięcioletnia ma wynieść ok. 200 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych, o 100 kg więcej niż obecnie. W opracowaniu jest program w zakresie wapnowania gleb zakwaszonych, który to zabieg ma istotne znaczenie dla intensyfikacji produkcji roślinnej oraz podnosi efekty stosowania nawozów sztucznych. W pracach tych uwzględnia się również trzeci czynnik wzrostu plonów, jakim jest ochrona roślin przed chorobami i szkodnikami.

Odnaczenia

dla byłych działaczy ruchu młodzieżowego

Wczoraj w siedzibie ZW ZMS w Poznaniu odbyło się spotkanie byłych działaczy ruchu młodzieżowego (dziś — działaczy partyjnych) z kierownictwem wielkopolskiej organizacji ZMS. Zorganizowano je z okazji 50 rocznicy powstania KPP oraz 20 rocznicy zjednoczenia PPR i PPS. Młodzież zetemowska chciała wyrazić swą wdzięczność za trud włożony w rozbudowę i umocnienie ruchu młodzieżowego w Polsce.

Decyzją Zarządu Głównego ZMS najbardziej zasłużonym działaczom przyznano Złote i Srebrne Odnaczenia im. J. Krasińskiego. Wręczył je przewodniczący ZW ZMS J. Pawlak.

Złote Odnaczenia otrzymali: Cz. Kończal — sekretarz KW PZPR w Poznaniu, B. Dzięgiel — pracownik KW PZPR, F. Nowak — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, A. Kowalski — kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR, H. Stach — kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, J. Mroczek — przewodniczący WKZZ, T. Stróżyk — I sekretarz KD PZPR Poznań — Wilda i J. Cichowas — I sekretarz KP PZPR we Wrzesni. Srebrne Odnaczenia wręczono O. Samolińskiemu — z-cy kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR, M. Sadowskiemu — z-cy kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, M. Narołowskiemu — pracownikowi KW PZPR oraz R. Baranowskiemu — pracownikowi KW PZPR. (wch)

Wysoko rozwinięta gospodarka przodująca nauka i kultura

50 lat Litewskiej SRR

W związku z 50 rocznicą proklamowania Litewskiej Republiki Radzieckiej i utworzenia Komunistycznej Partii Litwy, KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów Związku Radzieckiego przesłały narodowi litewskiemu gorące pozdrowienia.

W 1918 roku na ziemi litewskiej utworzono państwo robotniczo-chłopskie. Przy poparciu rządu radzieckiego mas pracujących Litwy przystąpiły do socjalistycznego budownictwa. Jednakże siłom międzynarodowego imperializmu i litewskiej burżuazji udało się zdławić nową republikę. W roku 1940 naród litewski przywrócił władzę radziecką i republika dobrowolnie weszła w skład ZSRR.

Proklamowanie Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w grudniu 1918 roku było wielką zdobyczą narodu litewskiego — stwierdza opublikowany w 50 rocznicę list gratulacyjny.

Litwa stała się republiką o wysoko rozwiniętym przemysle, rolnictwie, przodującą nauce i kulturze. Produkcja przemysłowa 23-krotnie przewyższa poziom z okresu przedwojennego.

Osiągnięcia narodu litewskiego wiążą się nierozdzielnie z działalnością Komunistycznej Partii Litwy. Przeszła ona sławną półwiekową drogę, na wszystkich etapach była ona i jest dziś bojową awangardą i organizatorem

W odpowiedzi na terror okupanta

Dokończenie ze str. 1

partyzanckie wielokrotnie organizowały udane akcje sabotażowe. Okupacyjne władze bezpieczeństwa przeprowadziły liczne rewizje w domach mieszkalnych, a budynek, w którym miała się znajdować siedziba jednej z grup operacyjnych ruchu oporu, został dynamitem wysadzony w powietrze.

Prześladowania i represje nie powstrzymują jednak patriotów arabskich od podejmowania nowych akcji bojowych. Korespondent AFP sygnalizuje, że w sobotę wieczorem bojownicy ruchu oporu zaatakowali w Hebronie patrol izraelski. Wywiązała się strzelanina, w wyniku której wielu okupantów zostało zabitych i rannych.

Dziennik „Al Ahram” pisze, że wkrótce ogłoszony zostanie komunikat o utworzeniu nowej organizacji arabskiego ruchu oporu pod nazwą „Wyzwolenie Synaju”. Organizacja ta będzie wydawała oficjalne komunikaty o każdej akcji skierowanej przeciwko izraelskim okupantom na Półwyspie Synaj.

Izrael dopuścił się kolejnej zbrojnej prowokacji na linii przerwania ognia z Jordanią.

Jak donosi agencja Reutersa — w niedzielę wieczorem artyleria izraelska otworzyła ogień w kierunku jordańskich osad w okolicy Ghor Al-Safi, na południe od Morza Martwego.

Podczas strzelaniny zabito jedną kobietę i pięć osób ciężko rannych. Wśród rannych znajduje się młoda dziewczynka. Do akcji włączyły się samoloty izraelskie, które użyły bomb zapalających. (PAP)

Gorąca atmosfera wyborów w Gujanie

Po raz pierwszy od uzyskania niepodległości w byłej posiadłości brytyjskiej — Gujanie odbywają się wybory powszechne. Ze względu na ciągłą napiętą sytuację w tym kraju władze przedsięwzięły środki bezpieczeństwa.

Po ulicach miast krąży patrol wojska i policji. Zabezpieczone zostały również lokale, w których odbędzie się głosowanie. Jak wiadomo źródłom napięcia są zadawnione konflikty między zamieszkującą Gujanę ludnością pochodzenia hinduskiego a Murzynami. W wyborach współzawodniczą ze sobą trzy najważniejsze partie polityczne tego kraju, a mianowicie Ludowy Kongres Narodowy (PNC), Ludowa Partia Postępowa (PPP) oraz zjednoczona siła grupująca byłych osadników.

Zdaniem obserwatorów politycznych walka o władzę rozegra się między przywódcą Ludowego Kongresu Narodowego — obecnym premierem Gujany Burnhamem, a przywódcą Ludowej Partii Postępowej, Ja-

ganem. Jeśli chodzi o tego ostatniego, to uważany jest on za marksistę oraz przeciwnika obcych wpływów politycznych i gospodarczych. W wyborach w 1964 r. przed uzyskaniem niepodległości poniósł on porażkę na rzecz Burnhama.

Występując na konferencji przedwyborczej przywódca partii postępowej, Jagan skrytykował ekspansję gospodarczą Stanów Zjednoczonych oraz wysoką cenę, jaką płać za tę pomoc kraje rozwijające się. Oskarżył on administrację obecnego premiera Burnhama o bankructwo oraz współzawodniczenie z obcym kapitałem. Wypowiada on się zdecydowanie za nacjonalizacją plantacji, kopalń, banków oraz zagranicznych towarzyszy. (PAP)

Poważny kryzys w Pakistanie

Przemawiając na wiecu partii opozycyjnych w stolicy Pakistanu wschodniego, Dhace, marszałek lotnictwa Asghar Khan oświadczył w niedzielę, iż użycie sił zbrojnych w celu stłumienia agitacji przeciwko rządowi spowodowałoby poważne konsekwencje.

Marszałek Asghar, który jest byłym dowódcą sił lotniczych Pakistanu, stwierdził, iż odpowiedzialny członek rządu groził użyciem wszelkich dostępnych środków przeciwko masowemu demonstracjom. Rząd prezydenta Ayub Khana od blisko 6 tygodni boryka się z demonstracjami, w których dotychczas zginęło co najmniej 7 osób. Prezydent oświadczył, iż demonstracje nie zachwieją jego dziesięcioletniemu rządowi. (PAP)

Więcej mieszkań

Sejmowa Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, obradująca pod przewodnictwem pos. Jerzego Ziętka (PZPR), rozpatrzyła i przyjęła projekt planu na rok 1969 i podstawowe założenia na rok 1970 oraz sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu w 1967 r. W roku przyszłym przewiduje się wybudowanie w miastach ponad 351 tys. izb mieszkalnych, tj. o 8,3 proc. więcej niż w roku bieżącym, oraz przekazanie do eksploatacji 97 nowych obiektów przemysłowych.

Realizacja zadań budownictwa mieszkaniowego uzależniona jest w dużej mierze od jego dalszego uprzemysłowienia. (PAP)

Fotografia prasowa



Grand Prix Konkursu podzielono na cztery równorzędne nagrody Zarządu Głównego RSW „Prasy”, które otrzymali: Henryk Grzęda (CAF) za zdjęcie pt. „Wzgórza partyzantów”, Antoni Nowosielski (Trybuna Ludu) za zdjęcie „Nie”, Mariusz Szyperko (CAF) za zdjęcie „Trzy pokolenia”, Edmund Uchymiak (CAF) za zdjęcie „Sternik nawy państwowej”. Oto zdjęcie Mariusza Szyperko pt. „Trzy pokolenia”. CAF

W 20-lecie Zjazdu Jedności

Dokończenie ze str. 1

i czynów społecznych na cześć V Zjazdu partii o łącznej wartości 178 mln zł.

Akademia w Gnieźnie

Również w Gnieźnie odbyły się w ubiegłą niedzielę podniosłe uroczystości zorganizowane z okazji 20 rocznicy zjednoczenia ruchu robotniczego. Akademii zagaił I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Gnieźnie Stanisław Kulesza. Udział w niej wzięli weterani ruchu robotniczego, członkowie b. KPP.

Uroczystości stały się okazją do podsumowania osiągnięć politycznych i gospodarczych Ziemi Gnieźnieńskiej. Zebrani w stosowali depeşe do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułka, w której zapewnili m. in. o pełnej realizacji uchwał V Zjazdu partii.

Na akademii, trzy mieszkańki Gniezna urodzone w historycznym dniu zjednoczenia ruchu robotniczego: Maria Menc, Genowefa Polerowicz i Eugenia Pawłowska otrzymały legitymacje kandydatek. (za)

Ciekawiej niż na afiszu

Na spotkanie przybyło czterech radnych Dzielnicy Radę Narodową. Wyborców — aktywistów komitetów blokowych — jest natomiast dwunastu (po 45 minutach zjawi się trzynasty, a po 90 — czternasty). Oto cała reprezentacja okręgu wyborczego, w którym zamieszkuje 15 000 osób...

Otwierając zebranie przewodniczący Okręgowego Komitetu Frontu Jedności Narodu wyraża ubolewanie z powodu niskiej frekwencji mieszkańców, usprawiedliwia nieobecność radnych RN Poznania odbywającą się właśnie sesją tej rady i oddaje głos radnemu, a zarazem sekretarzowi Prezydium DRN.

W reporterskim notesie pojawia się pierwsza refleksja: dlaczego terminarz spotkań radnych DRN i RN Poznania układa się bez uwzględnienia kalendarzyka sesji tej ostatniej rady? (W tym dniu odbywają się jeszcze dwa inne spotkania — również z zaplanowanym udziałem radnych RN Poznania).

— Pod koniec bieżącego miesiąca — rozpoczyna sekretarz Prezydium DRN — odbędzie się sesja naszej rady, która uchwali plan i budżet dzielnicy na rok 1969. Nad tymi samymi problemami będziemy radzić na dzisiejszym spotkaniu. Myślę, że zebrani zgłoszą ciekawe wnioski i postulaty, które radni będą mogli wykorzystać na sesji budżetowej.

Sekretarz Prezydium DRN podkreśla, że utarł się zwyczaj polegający na organizowaniu przed sesją spotkań: radni — wyborcy, po czym przystępuje do omówienia podstawowych założeń budżetu i planu. Mówi

nie tylko z dużą znajomością rzeczy, lecz także komunikatywnie i ze swadą.

— To było ciekawe — mówi po prostu jeden z pierwszych dyskutantów. — Orientujemy się teraz z grubsza jakie są perspektywy rozwoju dzielnicy: co, gdzie, kiedy zostanie zbudowane. To było znacznie ciekawsze niż można było przypuszczać, czytając afisz informujący o dzisiejszym spotkaniu...

Afisz zawiadamiał: „OK FJN zaprasza mieszkańców na spotkanie z radnymi, którego tematem będzie plan finansowo-rzeczowy dzielnicy na rok 1969”.

Nie każdy potrafił ten suchy, urzędowy język przełożyć sobie — na prosty i codzienny. Czyż nie lepiej byłoby więc napisać tak: „Chcesz się dowiedzieć co się zmieni w 1969 roku w Twojej dzielnicy — przyjdź na spotkanie z radnymi”.

Dyskutant, który podsunął reporterowi tę myśl, przechodzi jednak do porządku dziennego nad mankamentami organizacji spotkań radnych z wyborcami i kończy swoje wystąpienie bardzo konkretnym pytaniem: — kiedy zostaną otynkowane domy przy takiej a takiej ulicy?

Otwarta zostaje długa seria pytań.

— Czy plan na rok 1969 przewiduje budowę kina? wyasfaltowanie ulicy Zet? budowę garaży?

I tak dalej, i tak dalej. Oczywiście można te pytania, sygnalizujące pewne potrzeby, uznać za postulaty. Można również uznać jedynie za domaganie się dodatkowych informacji (stąd wniosek: warto by przed każdym spotkaniem przysłać komitetom blokowym — odpowiednie biuletyny informacyjne). Wątpliwości takich nie nasuwa natomiast reporterowi wystąpienie starszego aktywisty komitetu blokowego.

— Dzielnica nasza — mówi gromko — pozbawiona jest kąpieliska. Jest ono bardzo potrzebne i powinno jak najszybciej być zbudowane.

Postulat? Oczywiście. Ale... — W odległości kilkuset metrów od miejsca naszych obrad — stwierdza nie bez ironii sekretarz Prezydium — trwa budowa kąpieliska. W tym roku „przerobiono” 2 miliony złotych...

Wszystkie inne problemy poruszone przez dyskutantów (ściśle mówiąc: pytających) przedstawiają się mniej optymistycznie. Ujęte są w zamierzeniach po roku 1970. Są i takie sprawy, których koncepcja rozwiązania jest raczej młista.

— No cóż — rozkłada ręce sekretarz — krawiec tak kraje... — Co w takim razie robić —

pada pytanie — by nasza dzielnica miała więcej funduszy? I znów sekretarz (czemu inni radni stale milczą?) mówi o czynach społecznych, których dalszy rozwój może spowodować, że plan na rok 1969 wykonany zostanie z dużą nadwyżką. Przyznaje jednak, że czyny nie są uniwersalnym środkiem zaradczym.

— Nie wyobrażam sobie — stwierdza otwarcie — by w czynie społecznym można było asfaltować nawierzchnię jezdni. Do tego trzeba fachowców. Dodać zaś należy, że obecnie większym problemem jest niedobór tzw. mocy przerobowej niż postaranie się o fundusze.

Łatwo wyczuć konsternację zebranych. No, bo o czym w tej sytuacji dyskutować?

O zwiększeniu mocy przerobowej? Trzeba by najpierw uzyskać informacje na temat funkcjonowania szeregu odpowiednich przedsiębiorstw.

A więc może postulować zmiany w budżecie? I w tej dziedzinie zebranym brakuje odpowiedniego rozeznania. Do wiedzieli się, że na oświadczenie wydatkowane tyle pieniędzy, zaś na remonty tyle, ale trudno ocenić trafność tych decyzji nie znając dzielnicego bilansu potrzeb we wspomnianych dziedzinach.

I tak „dyskusja” wkracza w ślony zaulek. Zamiast stanowić konfrontację poczynają DRN z głosem opinii społecznej coraz wyraźniej przekształcać się w skrywkę zażaleń...

Wybuch spór o to czy górka, z której dzieci zjeżdżają saneczkami ma odpowiednio łagodne podejście. Jeden z aktywistów komitetu blokowego skarży się, że pracownicy MPO tocząc pojemniki uszkadzają płytki chodnikowe. Inny uczestnik spotkania żali się na pracowników pewnego sklepu warzywnego, którzy ponoć zawałają podwórko odpadami. Kilka skarg dotyczy tzw. nieustających remontów.

Sprawy to wbrew pozorom ważne. Dobrze więc, że są skrupulatnie protokolowane i że skarżący się otrzymują z ust sekretarza zapewnienie: „zbadać to i załatwić”. Ale nie to przecież było głównym celem spotkania radnych z wyborcami.

Chodziło — jak na każdym spotkaniu poprzedzającym sesję — o obopólne korzyści. A więc mieszkańcy mieli się dowiedzieć o perspektywach rozwoju swojej dzielnicy. Ten cel został osiągnięty. Nie w takim jednak stopniu, by nawet przy właściwej inspiracji, wskazaniu właściwych kierunków dyskusji mógł zadowolony z udanym sondażu opinii społecznej na temat projektu planu i budżetu. Dlatego też radni niewiele się dowiedzieli o tym, jak wyborcy oceniają zamierzenia swojej rady na najbliższą przyszłość. Nie uzyskali nawet zbliżonego do rzeczywistości bilansu potrzeb i ich hierarchii w okręgu, z którego mieszkańcami spotkali się na kilkugodzinnej rozmowie. Rozmowie, której model budzi uzasadnione wątpliwości.

MICHAŁ LUCZAK

Prognozy bilansu gospodarczego

Już tylko kilkanaście dni pozostaje do Nowego Roku. Załogi poszczególnych działów wielkopolskiej gospodarki przygotowują się już do rocznych bilansów swej pracy. Sądząc po wynikach uzyskanych w ciągu 11 miesięcy, będą to bilanse korzystne.

W przemyśle: przeciętne tempo przyrostu produkcji towarowej sięga 10,3 procenta, przekraczając wskaźnik założony w planie o 2,6 procenta. Działalność gospodarczą i społecznie twierdzą, że ten niecodzienny sukces zawdzięczać należy czynom zjazdowym.

Najszybciej rosła w minionych 11 miesiącach produkcja płyt pilśniowych, energii elektrycznej, maszyn i narzędzi rolniczych i leśnych, węgla brunatnego, nawozów fosforowych, tkanin, soli, mebli, obrabiarek do metali i wagonów osobowych (aczkolwiek plan produkcji tych dwu ostatnich wyrobów nie został wykonany). Natomiast nieco poniżej poziomu ubiegłorocznego ukształtowała się produkcja opon, porcelitu stołowego, mączki ziemniaczanej, mięsa i masła.

Ponadplanowa produkcja uzyskana przez cały wielkopolski przemysł w ciągu minionych 11 miesięcy ma wartość około 1,7 miliarda złotych i do końca roku może się jeszcze powiększyć.

W budownictwie: tempo przyrostu produkcji było tak że wysokie — 9,4 procenta. W krajobrazie Wielkopolski pojawiły się takie obiekty jak np. Odlewnia Żeliwa w Srebrnie, Elektrownia w Patnowie, nowy oddział wydobywczy soli w Kłodawie i inne, wzmacniające jej potencjał gospodarczy. Przybyło także mieszkań, szkół, sklepów i urzędów gospodarki komunalnej. Mimo wysokiego tempa przyrostu produkcji, potencjał przerobu wy budownictwa był wciąż jeszcze za mały, a jakoś robot pozostawiała często wiele do życzenia. Szereg przedsiębiorstw, między innymi PPB nr 2 i 3 oraz PPBP nr 2 w Poznaniu, a także kaliskie, końskie, pilskie i leszczyńskie przedsiębiorstwa budowlane nie wykonały w pełni zadań 11 miesięcy i nadrabiają załagłości w grudniu. Czy im to się uda?

W rolnictwie: według ostatnich (listopadowych) szacunków tegoroczne zbiory czterech zbóż osiągnęły 23,2 kwin-tali z hektara, ziemniaków — 195 kwintali, a buraków cukrowych — 363 kwintali. W po-

równaniu ze zbiorami ubiegłorocznymi plony czterech zbóż wzrosły o 1,3, a ziemniaków o 15 kwintali z hektara. Natomiast plony buraków cukrowych znalazły o 15 kwintali z ha. Niepomyślne warunki klimatyczne w okresie dojrzewania buraków spowodowały, iż mają one w sobie mniej cukru niż to pierwotnie szacowano.

W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego wielkopolska wieś dostarczyła w tym roku do punktów skupu o 29 procent więcej zbóż, o 15,3 procent bydła (bez cieląt), o 2,7 procent więcej mleka. Zmniejszył się natomiast o 5,3 procent skup świń i o 2,4 procent — jaj.

W handlu: Zaopatrzenie sklepów uległo dalszej poprawie, obroty detaliczne wzrosły o 8,6 procenta a w gastronomii — o 9,4 procent. Aktywizacja sprzedaży w województwie była większa niż w Poznaniu. Mimo iż nadal notowano niedobory niektórych towarów, np. radioodbiorników tranzystorowych, firanek, dywanów i innych, mimo, iż zdarzały się kłopoty z doborem właściwych barw i numeracji, to jednak klienci wychodzili ze sklepów na ogół bardziej zadowoleni niż dawniej.

Relacja zatrudnienia — wydajność kształtowała się w tym roku także pomyślniej.

PIOTR CHOJNACKI

Na linii Bonn - Pekin

Zachodnoniemiecki minister spraw zagranicznych Willy Brandt opowiedział się za dalszą aktywizacją kontaktów NRF z Chińską Republiką Ludową. W. Brandt — jak pisze DPA — wystąpił na rzecz „włączenia CHRL w zakres zadań i celów bońskiej polityki azjatyckiej”. Pierwszym etapem tych zamierzeń ma być formalne uporzędkowanie zachodnoniemiecko — chińskiej wymiany handlowej, która dotychczas odbywa się bez oficjalnej umowy handlowej.

Prasa zagraniczna niejednokrotnie stwierdzała, szybkie rozszerzenie się więzi gospodarczych między Chinami a Niemcami zachodnimi. W 1967 roku obrót towarowy między dwoma krajami, jeżeli chodzi o jego wartość, czterokrotnie przewyższył poziom 1963 roku. „Może to być wyidealizowane — pisała springerowska „Die Welt” — ale NRF, która w odróżnieniu od Anglii i Francji nie nawiązała stosunków dyplomatycznych z Chinami, znajduje się na pierwszym miejscu ich listy europejskich eksporterów”.

„Rewolucja kulturalna” która wyrzuciła olbrzymią szkołę chińskiej produkcji przemysłowej i rolniczej, odbiła się fatalnie także na produkcji tradycyjnych towarów eksportu chińskiego. A to doprowadziło do zastój w handlu zagranicznym Chin i do zmniejszenia wymiany towarowej ze wszystkimi krajami. Jednakże handel z Niemcami zachodnimi wciąż rozszerzał się również w tych warunkach.

Niedawno indyjski tygodnik „Menstrim” opublikował artykuł, rzucający dodatkowe światło na ten „paradoks”. W artykule wskazuje się, że znaczna część zachodnoniemieckiego eksportu do Chin stanowią urządzenia i przyrządy, niezbędne dla produkcji wojskowej, w szczególności dla przemysłu rakietowego, a także inne materiały strategiczne. Chiny hojnie płać za te dostawy twardą walutą i dlatego zmniejszenie eksportu chińskiego nie powoduje zmniejszenia zakupów w NRF. W 1967 roku import Chin z NRF przeszedł dwa i pół raza przewyższał eksport chiński do tego kraju (import — 826,1 miliona marek, eksport — 306,2 miliona marek).

Wiadomo, że kraje NATO ustanowiły embargo na wywóz materiałów strategicznych do

krajów socjalistycznych i istnieją uzgodnione listy towarów, których eksport jest zabroniony. Jednakże, jak podkreśla pismo „Menstrim”, Chińczycy otrzymują z NRF wszystkie niezbędne im towary, figurujące na tych listach. Aby nie irytować swoich sojuszników, Bonn starannie maskuje takie dostawy. Zanim trafiają one do Chin — czytamy w artykule — towary te wysyłają się do Szwajcarii, Portugalii albo Hiszpanii z fałszywymi dokumentami. Wykonanie zamówień kontroluje szwajcarska firma „Graetler i spółka”, która przy gotowaniu całej dokumentacji niezbędnej dla tranzytu.

Władze bońskie nie tylko nie przeszkadzają takiemu handlowi, lecz na odwrót, „wywierają presję na te osoby, w Niemczech zachodnich, które nie doceniają wagi handlu z Chinami”.

Tak samo każda prośba Pekinu o przysłanie specjalistów jest niezwłocznie przychylnie traktowana w Bonn. Ludzie NRF otoczeni są w Chinach szczególną opieką Maoistów. „Nie zważając na chaos, wywołany przez chińską rewolucję kulturalną, hunwejbiniowie nie ruszyli ani jednego specjalisty zachodnoniemieckiego, podczas gdy dyplomaci i biznesmeni ze wszystkich innych krajów niejednokrotnie byli narażeni na różnego rodzaju pogróżki i „prześladowania” — pismo „Menstrim”.

Pismo komunikuje także, że zakończyły się wstępne rozmowy między organizacjami handlowymi Chin a koncernem Tisena i w najbliższej przyszłości przedstawiciele tego koncernu przybędą do Kantonu. Prowadzone są rozmowy z zachodnoniemiecką firmą „Mercedes-Benz” w sprawie dostaw wielkiej partii środków transportowych. Równocześnie w NRF i w Chinach badane są możliwości zawarcia długoterminowych układów handlowych.

Boński minister finansów Franz Josef Strauss otwarcie przyznał w artykule opublikowanym w „Bayern-Kurier” (w kwietniu 1968 roku), że w wielu ważnych problemach światowych Bonn ma więcej wspólnych poglądów z Pekinem, niż ze swymi partnerami z NATO.

HENRYK BARAŃSKI



„Akcenty”. Almanach poetycki poznańskiego Klubu Młodych. Str. 122, zł 12.

Kazimiera Hlaskowiczówna — „Liście i posagi”. Poezje. Str. 82, zł 16.

Stanisław Barańczak — „Korekta twarzy”. Poezje. Str. 45 zł 8.

Ryszard Liskowacki — „Wodzu, wyspa jest twoja”. Powieść dla młodzieży. Str. 280, zł 30.

Barbara Gordon — „Błękitne szynszyle”. Powieść. Str. 215, zł 17.

Veikko Huovinen — „Myśliciel z Jastrzębiej Polany”. Powieść. Str. 154, zł 14.

Barbara Wysocka, Michalina Kwiczala — „Szlak piśmowski”. Przewodnik. Str. 176, zł 12.

„Kronika Miasta Poznania”, nr 4, zł 7.



JANUSZ PRZYMANOWSKI

Ten drugi, starszy stopniem, wstrzymał go, i kładąc dłoń na ustach, rozkazał: — Maul halten!

Po chwili Czeresińskowie zostali już tylko w gaciach. Niemcy gestami kazali im się położyć, a sami rozdali im błyskawicznie, nie przestając grozić automatami. Przez chwilę wyglądało to tak, jakby razem mieli się wybrać do kąpieli, ale wyszarpywali sobie nawzajem portki, koszule, kapoty. Wreszcie fryce spiesznie chwycili za chłopskie ubrania. Myląc rozmiary, zabrawszy rower, odeszli w tę stronę, z której nasi nadjechali. — Maul halten. Ruhe — stłumionymi głosami pokrzykiwali jeszcze spomiędzy drzew.

Czeresińskowie chwilę leżeli spokojnie, potem unosząc głowy rozpatrzyli się na boki, a wreszcie Tomasz wzdychając niemieckie spodnie i saperki, ostrożnie ruszył ścieżką. Na skraju brzoziaka ze zdziwieniem znalazł w trawie wszystkie automaty — swój i oba niemieckie. Chwycił pepesze, zarepetował, lecz już było za późno: Niemcy dotarli na garb pagórka, dosiadali obaj rowerowi i właśnie znikali za horyzontem. Zabrał automaty i wróciwszy zastał ojca już ubranego w podoficerski mundur, w pasie, nawet z czapką na głowie.

— Król dobry — obracając się, demonstrował stary — tylko kolor pasudny i trzeba te wrony poodpruwać, bo inaczej daleko nie... — urwał, rzucił nóż, który przygotował do odpruwania i ze zmartwioną miną uniósł ręce.

— Rzuć, Tomuś, te pistolety, rzuć powiadam na ziemię — rozkazał synowi.

Tomasz położył broń w trawie i obejrawszy się zobaczył cztery lufy i czterech radzieckich żołnierzy, gotowych do strzału. Tamci kpiąco obejrżeli schwytych, jeden podniósł z ziemi kurtkę mundurową i rzucił ją Tomaszowi.

— Poszli fryce. Hitler kaput.

Nie mówiąc więcej ni słowa, wyprowadzili obu Czeresińsków z brzozi na polną drogę. Tomasz zezem popatrzył na ojca, czy do unteroficera podobny i aż się przestraszył, bo jakby kto nie wiedział mógłby uwierzyć

— Trzeba im powiedzieć, że my Polacy — doradził półgłosem.

— Niech ręka boska broni — usłyszał szept w odpowiedzi. — Takich Polaków, co u Niemca służą, to oni na miejscu. Nie minęło pięć minut, jak doszli do szosy, na której czekał spory oddział jeńców uformowanych czwórkami do marszu. Po dołączeniu naszych, jeden z żołnierzy, którzy wzięli Czeresińsków do niewoli, zawołał:

— Gatow!

— Szagom marsz! — padła komenda obu czół.

Kolumna ruszyła. Niemiec idący obok w szeregu odwrócił głowę w kierunku starego i cicho spytał:

— Sind sie jetzt gefangen werden, Herr Unteroffizier?

— Paszol ty won — odpowiedział Czeresińsk i pokazał mu język.

Kolumna mijala drogową z rosyjskim i polskim napisem „GDANSK 63”.

— Już blisko — westchnął stary — tylko ancug mi się nie podobna — szarpnął i zerwał z piersi nadprutego orla.

*

Po zaręczynowej zabawie czas począł się bardzo dłużyć załozde Rudego. General niby obiecał że pośle ich do sztabu 1 armii w ślad za czterema wcześniej odesłanymi czółgami, ale bardzo był czymś zajęty ostatnio i nie umieli go przychwycić.

Kącik młodych Edisonów

Rozmowa z twórcą telewizyjnej audycji „Zrób to sam”

— Adamem Słodowym

Prosiłbym bardzo, aby Pan powtórzył ten dowcip o tym nurku. Albo bym Pana prosił, żeby mi Pan odpisał i napisał, jak się to robi. Uwielbiam pańskie programy i oglądam je zawsze — piasek młodzieńki majsterkowicz, entuzjasta telewizyjnego programu „Zrób to sam”, prowadzonego od dziesięciu już lat przez Adama Słodowego.

Gdy program jest ciekawy — mówi jego twórca — do stać ponad 1000 listów. Piszą do mnie dziewczęta i chłopcy, piszą również nauczyciele różnych robót, nie brak także listów od majsterkowiczów starszego pokolenia.

Utarło się mniemanie, że dziewczęta mało interesują się techniką, a z listów widać, że to nieprawda.

Oczywiście, że nieprawda. Dziewczynki nie tylko zna komieć radzą sobie z techniką; ale mają również doskonałe pomysły. Np. jedna z młodych mieszkanki wsi opisała mi ciekawie rozwiązane urządzenia alarmowego sygnału, którego była projektantką i wykonawczynią.

Proszę powiedzieć, jak się narodził pana telewizyjny program „Zrób to sam”?

Przed przeszło dziesięć laty oglądałem w telewizji jeden z programów technicznych, który mi się nie podobał. Natychmiast poszedłem do TV, gdzie wyraziłem niezbyt pochlebną opinię. W odpowiedzi usłyszałem: „Jak pan taki mądry, to niech pan wymyśli coś lepszego”. Wymyśliłem więc i ku mojemu zdziwieniu pomysł się spodobał. Na pierwszym występie w „Magazynie młodzieżowym” zademonstrowałem budowę karmnika dla ptaków. Miałem straszliwą treść, która zreszt-

ta gnębi mnie i po dziesięciu latach. Bowiem ogromnie trudno jest wbić zwykły gwóźdź w zwykłą deskę, kiedy to obserwuje co najmniej milion par oczu.

— 10 lat, dwieście programów i tyleż pomysłów — to bardzo dużo. Czy nie obawia się pan, że się kiedyś wyczerpie?

— Mam w zapasie dalszych dwieście. Życie samo je narzuca. Coraz bardziej się technizuje, mamy do dyspozycji nowe tworzywa. Wydaje mi się, że jest to niewyczerpana skarbnica, trzeba tylko odrobiny wyobraźni.

— Jakże są założenia programu „Zrób to sam”?

— Staram się dostosować do możliwości i psychiki dziecka. A więc najprostsze narzędzia przede wszystkim młotek i szyciorik i najłatwiej dostępny materiał: szpulki po niciach, puszkę od konserw, sznurki, śrubki, blaszki, itd. Z tego przede wszystkim robię modele. Ale najistotniejsze jest to, aby w dziecku wyrobić fantazję, kształtować wyobraźnię. Nie chcę uczyć dzieci kopiowania gotowych wzorów, ale zainteresować je majsterkowaniem. Umiejętność wykonywania prostych czynności technicznych będzie potrzebna coraz bardziej więc już od najwcześniejszych lat trzeba nabrać obycia z techniką.

— Najprostszym sposobem jest chyba odpowiednia zabawa?

— Słusznie, ale takich zabawek jest jeszcze bardzo mało. Dzisiejsza zabawka powinna być tak zrobiona, aby dziecko mogło ją rozmontować i złożyć, przez co poznał jej konstrukcję i proste zasady mechaniki. Zabawki powinny być miniaturowymi urządzeniami, z którymi dzie-

ko zetknie się w przyszłości. Dlatego przy projektowaniu wiele do powiedzenia miałoby mechanik i psycholog. Natomiast rodzice nie mogą się zżymać, gdy dzieciaki przejawiają ciekawość tego „Co jest w środku” nawet jeśli zabawkę zniszczą.

— Jest pan autorem wielu książek popularno-technicznych dla dzieci oraz podręczników dla kierowników amatorów.

— Pierwszą moją książką i chyba jedyną na świecie jest książka o budowie samochodu amatorskiego, tzw. „sama”. W ślad za nią zbudowałem ze złomu i blachy trzy „samoty”, które zupełnie nieźle sprawowały się na drogach. Znalazłem nawet wielu naśladowców. Oczywiście jest to już historia, obecnie jeździ się eleganckimi samochodami fabrycznymi, ale w początkach lat pięćdziesiątych był to rarytas. Inne książki: „To wcale nie trudne”, czy „Umiem majsterkować” są efektem właśnie telewizyjnych programów.

Zawarłem w nich opisy najprostszych i bardziej skomplikowanych zabawek, urządzeń, porady techniczne, przydatne nie tylko dla młodocianych czytelników jak np. jak przełożyć starą maszynę do szycia na nowoczesną, czy zbudować z najprostszych materiałów po większemu. Ku mojej radości książki te cieszą się dużym powodzeniem.

— Dziękując za rozmowę życzy mi sympatycznemu i pożytecznemu programowi „Zrób to sam” oraz jego twórcy Adamowi Słodowemu, aby z jego inspiracji stale powiększał się krąg młodych Edisonów.

Rozmawiała

MARYLA CHUDZYŃSKA

W halach i na stadionach

Dwie ciekawe międzynarodowe imprezy odbyły się w ubiegłym tygodniu w Poznaniu, w gimnastyce artystycznej i boksie. Ostatnia cieszyła się szczególnie wielkim zainteresowaniem entuzjastów tej dyscypliny.

Drugi występ reprezentacji bokserów miasta Chuj — Rumunia w Wielkopolsce, rozegrany w hali MTP w Poznaniu zakończył się ponowną porażką gości. Tym razem Rumuni przegrali 11:13.

Mecz rozegrano w 12 walkach dużej kategorii w wadze półśredniej. W reprezentacji Poznania wystąpił Kulej — złoty medalista z Meksyku, który demonstrując ładny boks wygrał w 3 rundzie na skutek przewagi gościa. Ponadto w reprezentacji Poznania wyróżnić należy Zbyszewskiego, który w wadze piórkowej wygrał je dnośnie na punkty z Moraru oraz Skowrońskiego, który w wadze lekkosredniej zmusił w 3 rundzie do poddania Tudoranu.

Gimnastyka — to dyscyplina, która w Poznaniu zdobywa sobie coraz większą popularność. Świadczy o tym m. in. liczne imprezy. Ostatni mecz rozegrany w gimnastyce artystycznej Polska — Ukraina za zakończył się zwycięstwem gości 139.990:141.857 pkt.

Na ogół liczone są z wyższą porażką naszych zawodniczek, jednak tym razem wypadły one dobitnie i dlatego porażkę różnica nie była aż tak wielką. Pierwsze miejsce zajęła Rumunia, która zdobyła 139.990 pkt. W tym samym czasie zawodniczki radzieckie zajęły 138.990 pkt. W tym samym czasie zawodniczki polskie zajęły 137.990 pkt.

Walczyły w lidze międzywojewódzkiej hokeja na lodzie Zjednoczeni Września pokonali zespół wrocławski Unii 5:4.

Narciarstwo znowu odkryło się za łobą. Po ciężkiej chorobie zmarła w Zakopanem Helena Ciapka-Gasienica, była czołowa zawodniczka w konkurencjach alpejskich i reprezentantka Polski.

Helena Ciapka-Gasienica była żoną naszego naszego zjazdowca, 25-letniego mistrza Polski Jana Ciapka-Gasienicy, który pełni obecnie funkcję trenera w WKS Zakopanem.

Na posiedzeniu Komitetu Europejskiego Międzynarodowej Federacji Tenisowej w Warszawie podjęto uchwałę rozgrywania oficjalnych mistrzostw Europy amatorów. Pierwsza impreza odbędzie się w dniach 15 — 21 września 1963 r. we Wrocławiu.

W Lublinie zakończyły się XIV mistrzostwa Polski w akrobatyce sportowej. Startowało prawie 300 zawodniczek i zawodników. Zespołowo wygrała drużyna DKS Targówek W-wa, zarówno w konkurencji mężczyzn i kobiet.

Na hokejowych lodowiskach padły następujące wyniki: Naprzód Janów — Cracovia 7:8, Balidon Katowice — Podhalan Nowy Targ 1:3, Pomorzanie Toruń — GKS Katowice 2:2, Polonia Bydgoszcz — Górnik Murcki 9:2. W tabeli prowadzą Pomorzanie i Podhalan mający po 22 pkt. przed Polonią 20 pkt.

Zwycięzcy w pierwszych zawodach saneczkowych rozegranych na Hali Kondratowej zostali: Wiesława Martyna — GKS Katowice i Józef Matlak — Start Bielsko.

Pięściarze radomscy, którzy wycofali się już z ringu postanowili zorganizować imprezę, z której dochód przeznaczyli na książeczki mieszkaniowe dla sierot. Jak się okazało ponowny występ między linami ringu wywołał duże zainteresowanie byłych bokserów i w sumie spotkało się aż 15 par walczyć po 2 minutowe rundy, oczywiście bez punktowania. Wystąpili też młodzi zawodnicy co Pazdziór, Czortek, Majchrzak, Kozioł, Wojtowicz. Dla uatrakcyjnienia imprezy zaproszono Józefa Grudnia i Feliksa Stamma. Grudzień zmierzył się z Pazdziorem.

W rewanżowym spotkaniu w Budapeszcie pięściarska reprezentacja Polski juniorów wygrała z Węgrami 14:8. Punkty dla Polski zdobyli: Krampa, Gotfrid, Kędziński (Ostrowia), Sobczak, Mania, Kozłowski i Jaroszewski.

Po sukcesach w Chile (zwycięstwa w Santiago nad Colo Colo 2:1 i Universidad Católica 1:0), piłkarska reprezentacja Polski przelazła w sobotę wieczorem do Buenos Aires. Na lotnisku ekipa polska została serdecznie powita-

na przez przedstawicieli Argentyńskiej Federacji Piłkarskiej. Po krótkim odpoczynku nasi piłkarze udali się autokarem w dalszą podróż, do oddalonego o 400 km Mar del Plata, gdzie we wtorek zmierzą się z reprezentacją Argentyny.

Tradycyjnym zwyczajem redakcja sportowa Agencji France Presse sporządziła klasyfikację najlepszych sportowców świata i Europy w 1968 r. Na listach ułożonych przez francuskich dziennikarzy dwukrotnie znalazło się nazwisko rekordzisty świata i mistrzyni olimpijskiej w biegu na 200 m Polki Ireny Szewińskiej. Sklasyfikowana ona została na 6 miejscu na świecie i na 3 w Europie.

Drugie zwycięstwo odnieśli młodzi polscy bokserzy w finałach tegorocznego pucharu Europy im. Emila Gremoux. Po sukcesie w meczu ze Związkiem Radzieckim, tym razem nasi pięściarze pokonali w Sosnowcu reprezentację Włoch 18:6.

A oto wyniki (od papierowej do ciężkiej — na pierwszym miejscu zawodnicy polscy). Leszek Błażynski wywalczył 3:0 Gaetano Curcetti, Marian Zalewski przegrał 0:3 z Filippo Grasso, Jan Kokoszka wywalczył 3:0 Williama Murgida, Jan Prochon wygrał 2:1 z Giuliano Lai, Ryszard Marciniak został uznany za pokonanego 1:2 z Vincenzo Quero, Jerzy Dubisz wywalczył 2:1 Bruno Freschi, Bogdan Jakubowski został uznany zwycięzcą 2:1 w walce z Damiano Lessandro, Wiesław Rudkowski wygrał w 2 rundzie z Germano Valsecchi, którego poddał sekundant, Edmund Hebel pokonał 3:0 Elio Calcabrini, Mieczysław Wolkiewicz przegrał 1:2 z Walterem Facchinetti, Eugeniusz Jankowski znokautował w 1 starcie Franco Feligioni. Widzów komitet, na punkty jako neutralny Higgins (Irlandia) oraz Pica (Włochy) i Popielek (Polska).

Spotkanie bokserów młodzieżowych reprezentacji Włoch i Polski w Sosnowcu było bardzo interesującym widowiskiem. Mecz, stał na wysokim poziomie technicznym, był emocjonujący i mimo przewagi naszych zawodników, za cięty. (PAP)

W naszym obiektywie

Grażyna Bojarska z poznańskiego Energetyka była najlepszą zawodniczką naszego zespołu w spotkaniu, w gimnastyce artystycznej z reprezentacją Ukrainy.

Reprezentacja Polski raczej nie zawiodła. Porażka z tak doskonałym zespołem jak reprezentacja Ukrainy była do przewidzenia. Na uwagę zasługuje fakt, że najlepsze z Polek były zawodniczki poznańskiego Energetyka Bojarska (III m) i Trafankowska (VI m),

Zawodniczki ukraińskie zademonstrowały bardzo dobrą klasę. Mistrzyni Związku Radzieckiego — Owczinnikowa zajęła drugie miejsce. Wyprowadziła ją Sereda (pierwsza z lewej) zawodniczka która była najlepsza we wszystkich układach.

Fot. (4) — K. Przychozki

Serdecznie gratulujemy „Szpakom”

103 koncerty w pięciolecie

Nasi drodzy najmłodsi przyjaciele — członkowie Zespołu Kameralnego „Szpaki” przy Poznańskim Chórze Chłopców, obchodzą w tych dniach 5-lecie istnienia swego zespołu. Dla chóru taki okres istnienia nie jest długi. A jednak w tym czasie młodzi śpiewacy i ich dyrygent Wiesław Kiser, swoją pracą zasłużyli na pełne uznanie. Po prostu stali się już dojrzałym zespołem, który odnosi sukcesy nie tylko w kraju, ale i za granicą.

W końcu roku 1963 przy Poznańskim Chórze Chłopców powstał Zespół Kameralny, który później przyjął nazwę Kameralnego Zespołu Chłopców „Szpaki” przy Poznańskim Chórze Chłopców. Zespół za debiutował koncertem w dniu 21 lipca 1964 r. Początkowo za interesowania repertuarowe muzyką dawną znacznie się rozszerzył. Obok bowiem utworów Stanisława Moniuszki czy Stanisława Niewiadomskiego, w repertuarze zespołu znalazły się utwory Beli Bartoka czy Kazimierza Serockiego. Dzisiaj

„Szpaki” mają w swoim repertuarze ponad 100 utworów.

W roku 1967 z okazji obchodu 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego z inicjatywy redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych podjęto zorganizowanie cyklu koncertów „Z piosenką żołnierską po Wielkopolsce”. 25 koncertów, których słuchało blisko 10 tys. mieszkańców Wielkopolski, było wielkim przeżyciem dla słuchaczy, wykonawców i organizatorów. Inicjatywę wysoko ocenił Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, przyznając „Szpakom” medal 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

W czasie swoich pobytów za granicą — w NRD i Czechosłowacji — zespół przyjmowany był z podobną serdecznością i uznaniem jak i w kraju.

Z okazji 5-lecia także redakcja „Głosu Wielkopolskiego” życzy wszystkim chłopcom i ich dyrygentowi Wiesławowi Kiserowi dalszych sukcesów w kraju i za granicą.



MUZYKA

Pod batutą rumuńskiego artysty

określają go często jako talent wtórny, eklektyczny, nieoryginalny. Tymczasem muzyka Saint-Saësa (na przekór ostrej krytyce) wraca na estrady — wzorowa formalnie, przejrzysta w instrumentacji, popisowa dla solisty. Grychtołówna dysponuje wyrazistym dźwiękiem, bogatym w światłocien. Technicznie jest nienaganna. W „Koncercie g-moll” podkreśliła elegancję II części, nadto zdobywając się na niemały rozmach w finale (błyskotliwa „tarantella”).

Mniej udało się oba bisy. „Dedykacji” i „XII Rapsodii” Liszta brakowało koniecznego tu patosu i romantycznego uduchowienia.

Pianistka spłyciła te utwory, wręcz trywializując niejedną fragment. Sukces odniósł tego dnia dyrygent rumuński J. Conata, brawurowo prowadząc beethovenowską V Symfonię. Silnie zaznaczone zostały rysy powagi i surowości wiedeńskiego mistrza.

Wielkość V Symfonii polega nie tylko na jej nieskazitelnym kształcie muzycznym. Jest tutaj coś więcej: wyraz cierpienia i zmagania wszystkich lepszych ludzi owej epoki, wyjście poza ramy wzruszeń osobistych, artystyczna wizja jakże potężna w wyrazie swej prawdy.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Między wieczerą w Filharmonii zapoznał miłośników muzyki z niegranymi dotychczas u nas „Wariacjami symfonicznymi” M. Basaraba. Ten rumuński artysta prowadzi — po Georgescu — sławną Orkiestrę Bukareszteńską, z którą koncertuje po całej Europie. Kariera dyrygenta Basaraba nieco przesłoniła jego sylwetkę kompozytorską. A przecież „Wariacje” wskazują talent wybitny, przemawiający własnym językiem, nie pozbawiony specyficznej emocjonalności. W tej muzyce ciągle się coś dzieje i podąża naprzód, aż do efektownie rozbudowanego finału.

Następny numer programu stanowił występ L. Grychtołówny z „II Koncertem fortepianowym” Saint-Saësa. Francuski kompozytor jakoś nie ma szczęścia do specjalistów — teoretyków, którzy

Najmilszy
PREZENT
gwiazdkowy
szczęśliwy LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

W GRUDNIU
OGÓŁEM
OD WYGRANIA

9.100.000 zł

K9434

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „POMET” w Poznaniu, ulica Karczowa 15 – zatrudnią natychmiast:

- TOKARZY,
- ELEKTRYKÓW,
- ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH,
- SPAWACZY,
- SŁUSZNIKÓW,
- SŁUSZARZY, oraz
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do prac różnych w odlewni i obróbce mechanicznej.

Pracownicy niewykwalifikowani po przeszkoleniu zostaną zatrudnieni na stanowiskach zalewaczy, oczyszczaczy, wybijaczy, formierzy i tokarzy.

Zakład gwarantuje zakwaterowanie dla pracowników fizycznych (mężczyzn) w pokojach prywatnych na terenie m. Poznania – dla osób zamieszkujących powyżej 70 km od m. Poznania.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowej informacji dotyczącej zatrudnienia, prosimy zgłaszać się osobiście lub pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego – Poznań, ul. Karczowa 15, pokój 206, telefon 720-81, wewn. 217. K9379

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu – przyjmie zaraz

- KANDYDATÓW w wieku powyżej 18 lat – na KURS OPERATORÓW urządzeń grzewczych jak promienniki i agregaty przenośne.

Praca na 3 zmiany.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płac w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229. K9827

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu – przyjmą zaraz do pracy na tryb zmiany – powyżej lat 18 MĘŻCZYZN I KOBETY w następujących zawodach:

- TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, WYTA-CZARZY, TRASERÓW, WIERCIARZY, DEUCIARZY I KOWALI wycuczonych, przycuczonych, na przycuczenie i na wstępny staż pracy,
- SŁUSZARZY MASZYNOWYCH I REMONTOWYCH, ELEKTRYKÓW, INSTALATORÓW, MALARZY – LAKIERNIKÓW I OSTRZARZY wycuczonych, przycuczonych i na wstępny staż pracy,
- KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kat. prawa jazdy,
- PALACZY do centralnego ogrzewania,
- ROBOTNIKÓW do produkcji, transportu i magazynów,
- STRAŻNIKÓW do Straży Przemysłowej,
- STRAŻAKÓW do Straży Przeciwpożarowej,
- MANEWRÓW BOCZNYCH z uprawnieniem,
- POMOOCNIKÓW MASZYNISTY do obsługi lokomotyw spalinowych typu MS-30,
- ROBOTNIKÓW NAWĘGLARZY,
- SPRZĄTACZKI.

Osobiste zgłoszenia kandydatów miejscowych i na dojazd do 50 km, przyjmują Dział Kadr HCP w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101.

Wynagrodzenie według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciepłego. K9819

- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych – PALACZY, POMOOCNIKÓW PALACZY C. O. – przyjmujemy zaraz.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje – Komórka Kadr Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 29-a. K9792

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, ul. Sienkiewicza 22 – zatrudnia zaraz:

- INŻYNIERÓW BUD. ŁĄD. lub SANITARNEGO oraz TECHNIKÓW BUD. z odpowiednimi uprawnieniami i praktyką, na stanowiska kierowniczych robót,
- INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW BUD. na stanowiska inspektorów do prac w Zarządzie Przedsiębiorstwa,
- MAJSTRÓW BUD. ŁADOWEGO lub SANITARNEGO posiadających dyplomy mistrzowskie,
- KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac – Poznań, ul. Sienkiewicza 22, pokój 513, V piętro. W9777

Praca

Gospośia do domu lekarza, potrzebna. Warunki dobre. Wiklinowa 1 m. 9, Dębica. 38707g

Pomoc domowa z noclegiem zaraz przyjmie. Dąbrowskiego 44 m. 8, godz. 16. 38874g

Uczennica do fotografa, potrzebna. Lodowa 3. 38853g

Małżeństwo, przyjmie dozorstwo, palenie w co. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38956g.

Przyjmie dozorstwo z paleniem, ewentualnie woznego. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38969g.

Chłopak, lub pracownik samotny z utrzymaniem, potrzebny. Komorniki – Poznańska 60 – ogrodnictwo. 38142g

Nauka

Pomoc w nauce pod kierunkiem pedagogicznym zwiastka dla uczniów klasy VIII. Swoboda 38 m. 6. 34918g

Tańców towarzyskich – wycucha Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37479g

Sprzedaż

Siatki ogrodzeniowe – rynn – laki dachowe – rury – kolana dymne – polecam. Dzierżyńskiego 268. 38328g

Wózki dziecięce, bliźniacze poleca Wytównia – Chojnacki, Poznań. Zbyszowska 12 tel. 440-50. 37592g

Telewizory 17 i 14 – korzystnie sprzedamy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38828g.

Sprzedam 600 doniczek Asparagus. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38850g.

Okazja! Adapter nowy Bambino, kożuszek zakupiński z czapką – młodzieżowy, futro z lisów – używane, damska kurtka – barany, skafander płaszczyw damski, gabardynowy, płaszcz damski – tanio sprzedam. Tel. 670-800. 38337g

Piec stalowy emaliowany, okazja, spialnie czystotowa styl Maria Antonina, gabinet i zegar gdański, biureczko pod maszynę, tanio sprzedam. Tel. 670-800. 38338g

Sprzedam bułgarski piec kuchenny na węgiel – „Warna” lewostronny – (biała emalia) cały kryty. Dębica. Białakowa 6 (przy Szczypanach). 38807g

Państwowy Teatr Lalki i Aktora „MARCINEK” w Poznaniu POSZUKUJE POKOJU UMEBLOWANEGO z używalnością kuchni dla małżeństwa z dzieckiem (członkowie spółdzielni mieszkaniowej). Pisemne oferty kierować pod adresem Teatru, Czerwonej Armii 13. K9868

MIESZKANIE
SPÓŁDZIELCZE M4 z wszelkimi wygodami, 1 piętro. w Inowrocławiu zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty kierować Stęszewskie Zakłady Rozszarncze w Stęszewie, pow. Poznań. K9745

Sprzedam futro męskie na średnią figurę, 2 ubrania i maszyny do szycia „Singer”. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 14 m. 16. 37835g

Samochody

Sprzedam „Simca - Aronde” stan dobry. Poznań, ul. Sosna 8 m. 2, po godz. 15. 38873g

Lokale

Przyjmie panienkę na pokój. Stanisława 44 (Winiary). 38460g

Zamienie samodzielny pokój w centrum Łodzi, na podobne w Poznaniu. Tel. 306-83. 38084g

Zamienie mieszkanie. I ptr., 2 pokoje, kuchnia, weranda, przedpokój w Międzyzdrojach (50 m od morza), na równorzędne w Poznaniu. Władomost: Krystyna Spizewska – Spółdzielnia Pracy Wenus, Poznań, Kramarska 3/5. 38137g

Nieruchomości

Półowa dwupokojowego domu, z kuchnią, łazienką, garżnią, szopami – 4.800 m². 2 ha dobrej ziemi – działnica Junikowa – Flewiska 225.000. Atrakcyjna willa w stanie surowym, w dzielnicy letniskowej przy Poznaniu – 260.000 – oba obiekty nadają się również na prze-mysł. Zgłoszenia przyjmujcie Adamiński Poznań, Matejki 33a. 38356g

Samotny, kupi pół wili, albo domek jednorodzinny, wyłączone wolne z wygodami do 220.000. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38748g.

Skóde 1000 MB nową, zamienie na domek, względnie połowę wili. Dysponuję mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38680g.

Zguby

Właściciela zabłąkanego „boksera” w parku, proszę o skontaktowanie. Adres wskazuje „Prasa” – Grunwaldzka 19 dla 38792g

Suczka brązowa, przątkowana – bokser zaginiona w dniu 9. XII. 68 r. Znalazcę wynagrodzę. Poznań, Lubeckiego 23, tel. 673-160. 38849g

Zaginął pies rasy bokser, maści żółtej (suka), nieobcięte uszy, blizny na głowie, pies jest w lecznictwie. Zgłoszenia: Gromadzka 6, tel. 590-74, za wynagrodzeniem. 38844g

BATERIE DO SELGI

6F-22 – cena det. – 10 zł – czas pracy – 25 godz.

6F-25 – cena det. – 15 zł – czas pracy **45** godz.

Baterie do nabycia w sklepach ZURT i innych sklepach elektrotechnicznych. K9661

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych Zakładów Metalurgicznych „POMET”
Poznań, ul. Karczowa 15

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej, w której rok szkolny rozpoczyna się 1 lutego 1969 roku – w zawodach:
TOKARZ I FORMIERZ - ODLEWNIK

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 15 lat życia,
- ukończenie szkoły podstawowej.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie: tokarze form. w I roku nauki ryczałt mies. 150 zł 260 zł w II roku nauki ryczałt mies. 320 zł 380 zł w III roku nauki stawka godz. 3,20 zł 3,90 zł
- odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej,
- deputat węglowy począwszy od II roku nauki,
- urlop zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponadto w III roku nauki uczniowie otrzymują premię: tokarze do 15 proc., formierze do 25 proc. – miesięcznego zarobku podstawowego.

Podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i świadectwo zdrowia należy składać w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej – Poznań, ul. Karczowa 15 w godz. od 9-15, telefon nr 720-81, wewn. 31a. K9259

ZABAWKA POLITECHNICZNA – TO NAJMILSZY UPOMINEK

DUŻY WYBÓR ZABAWEK POLITECHNICZNYCH:

- modelarstwo kolejowe,
- modelarstwo lotnicze,
- narzędzia do majsterkowania,
- różne zabawki mechaniczne –

DO NABYCIA NA KIERMASZU ZABAWEK POLITECHNICZNYCH
w Składnicach Hareckich:
— Poznań, ul. 27 Grudnia 6
— Poznań, ul. Czerw. Armii 74 K9392

KOMUNIKATY
OSTRZEŻENIE

Zawiadamiamy, że na głównych ulicach m. Poznania i trasach wylotowych do walki z gołodzią są stosowane środki chemiczne, które poprzez rozpylenie warstw lodu i śniegu powodują mokną nawierzchnię jezdni.

W związku z powyższym kierujący pojazdem powinien prowadzić pojazd rozważnie i ostrożnie oraz dostosować szybkość do istniejących warunków.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu K9330

Różne

Warsztat mechaniczny, na prawa maszyn do szycia. Gwardii Ludowej 42, zmiana na telefonu na 331-10. 37839g

Koszule, bluzki szyje – specjalnie nylonowe i nietypowe. Pracownia Bieliny, Zupańskiego 7. 37129g

Przyjmie prace w zakresie c. o., wodno-kanalizacyjne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38125g.

Przetargi

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka nr 10 – ogłasza PRZETARG na zakup:

- SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH nowych, marki „Odhner” wgl. „Olivetti”
- ARYTMOMETRÓW RĘCZNYCH.

Oferty w podwójnych kopertach, należy składać w Dziale Zaplecza Przedsiębiorstwa przy ulicy Bałtyckiej nr 10, pokój nr 18.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 grudnia 1968 r. o godz. 8.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K9880

Poznańska Fabryka Maszyn Zrniwnych Poznań – Staroleka, ul. Pstrowskiego 1 – ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 6.200 szt. KLU-CZY NASADOWYCH RWSD 14X17 B – wg PN-53/M-02815 czernionych – z dostawą miesięczną:

Styczeń – 700	Sierpień – 700
Luty – 650	Wrzesień – 700
Marzec – 700	Październik – 700
Kwiecień – 300	Listopad – 650
Czerwiec – 300	Grudzień – 100
Lipiec – 700	

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie PFMZ lub przesiać pocztą do dnia 28. XII. 68 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 30. XII. 68 r. godz. 10.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K9784

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Ostrowie Wlkp., ul. Partyzancka 34 – ogłaszają PRZETARG OGRANICZONY na:

- 1. Samechód marki Star 20, nr rej. PC-69-28 – cena wywoławcza zł 24.000, –
- cena wywoławcza zł 24.000, –
- 1. Samechód marki Warszawa, nr rej. PO-13-49, –
- cena wywoławcza zł 36.000, –

Przetarg odbędzie się 30 grudnia 1968 roku o godz. 11 w Gospodarstwie Samochodowym Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich w Ostrowie Wlkp., ul. PPR nr 7, tel. 20-03.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić na nasze konto NBP O/Ostrow Wlkp., nr 1216-6-322 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu. W9886

DZIŚ żywe karpie

BEZ WYCZEKIWANIA W KOLEJKACH. POLECAJĄ SKLEPY CENTRALI RYBNEJ. K9786

Dyrekcja Kombinatu PGR Karolew, poczta Borek, Wlkp., pow. Gostyń ogłasza PRZETARG na wykonanie w roku 1969 następujących robót budowlanych:

1. Remont obory w Godurowie.
2. Remont i adaptacja jałownika na tuczarnię w Cielnicach.
3. Remont obory w Jeżewie.
4. Remont budynków mieszkalnych w Zalesiu, Zaborni, Godurowie i Dorotowie.
5. Remont spichlerzy w Godurowie, Jeżewie, Bruckowie i Siedmiorogowie.
6. Budowa kiosków do węg wozowych w Koszkowie i Wygodzie.
7. Budowa budynków gospodarczych dla pracowników w Zalesiu, Wygodzie, Cielnicach i Skokówku.
8. Remont warchlakarni w Bruckowie.
9. Remont pałacu w Siedmiorogowie (roboty dekarckie i murarskie).
10. Remont budynków administracyjnych w Karolewie i Koszkowie.
11. Roboty dekarckie i blacharskie w 11 zakładach.
12. Roboty odwadniające i kanalizacyjne w Jeżewie, Cielnicach, Karolewie i Wygodzie.
13. Remonty, renowacje studni w Gogolinie, Zimnowodzie, Zaborni i Bruckowie.

Termin wykonania robót i dostawa materiałów do uzgodnienia.

Informacji dotyczących zakresu robót udziela Dyrekcja Kombinatu.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do 27. XII. 1968 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. XII. 1968 r. o godz. 10.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W9840

† W dniu 15 grudnia 1968 r. zmarła, po długotrwałej chorobie, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86

JADWIGA MIERKIEWICZ
z domu Godurkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżeni

CÓRKA, SYN I RODZINA

Poznań, ul. Polna 7. 38873g

† Dnia 14 grudnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa mamusia i babcia, śp.

JOANNA REZULAK
I voto JASKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 14.30 z kościoła św. Piotra w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Gniezno, Poznań, Chicago. 38864g

† Dnia 15 grudnia 1968 r. po krótkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite i pełne trudów życie, nasza najdroższa matka i babcia, śp.

ANTONINA MARZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza parafialnego Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej,

o czym ze smutkiem zawiadamiają

SYN, CÓRKA I RODZINA

Poznań, Przybyszewskiego 15 m. 6. 38901g

† Dnia 15 grudnia 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najdroższa żona, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 92, śp.

PETRONELA CISZAK
z domu SZYMANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrzeżony

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań. 38859g

† Dnia 14 grudnia 1968 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, jedyny przyjaciel, brat, szwagier, wuj i stryj

HENRYK SKORUPSKI

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Michała.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzeżona w głębokim smutku

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Skryta 7 m. 6. 38847g

Dnia 1 grudnia 1968 r. zmarła nasza droga, ukochana ciocia, przeżywszy lat 85, śp.

STANISŁAWA ROGALSKA
była instruktorka

Pogrzeb odbył się 4 grudnia br. na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrzeżona

SIOSTRZENICA Z SYNEM

Poznań, Wszystkich Świętych 3. 38832g

Dnia 12 grudnia 1968 r. zakończył swój pracowity żywot

LEONARD STRZELCZOK
emerytowany nauczyciel

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 15 bm. w Pniewach.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD POWIATOWY ZNP I OGNISKO NR 1 PNIEWY

38822g

† W dniu 14 grudnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najdroższa, ukochana żona, matka, siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, śp.

KAZIMIERA WESELIKOWA
z domu KOSTRZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

Pogrzeżeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA I RODZINA

38872g

† Dnia 15 grudnia 1968 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy i niezapomniany ojciec, i dziadek, w 73 roku życia,

ANASTAZY SUWALSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrzeżona

RODZINA

Poznań. 38871g

† W dniu 14 grudnia 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany, mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

GRACJAN ORZAŁKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrzeżeni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUK

Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 21. 38862g

† Dnia 16 grudnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

STANISŁAWA SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżone

DZIECI I RODZINA

Husarska 14. 38899g

